

# Janusz Mariański

---

## "Firmung und religiöse Sozialisation", Ulrich Schwalbach, Innsbruck 1979 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 51/2, 215-217

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jest to ważne stwierdzenie, uchyla bowiem zarzut, że Maryja przesłania nam Jezusa. Maryja nie jest „rywalką, lecz służebnicą Swego Syna” (s. 31, autor cytuje tu Newmana). Z drugiej strony Maryja jest tak ściśle związana ze swym Synem, że „gdy wzywamy Maryję, echo odpowiada Jezus” (s. 23, za Grignonem de Montfort). Maryja jako Matka Jezusa przyciąga nas Swym macierzyńskim wpływem do swego Syna. Z racji swego stosunku do Jezusa, Maryja nie zajmuje w Ewangelii miejsca marginalnego.

Nie było również możliwe, żeby refleksja nad danymi Ewangelii nie prowadziła do rozwoju dogmatu maryjnego. Istotnym czynnikiem rozwoju mariologii jest potrzeba i pragnienie poznania Jezusa oraz potrzeba coraz lepszego poznania Maryi jako Tej, która otrzymała od Boga tak wielką misję i została przez Boga wewnętrznie przysposobiona do roli Matki Bożej, a także nadzwyczajna płodność duchowa, której Kościół doświadcza dzięki nabożeństwu do N. M. P. Ta duchowa płodność jest dziełem Ducha Świętego, z którym Maryja jest najściślej związana. Zajmuje więc miejsce wybrane w historii zbawienia i wystarczy stanąć wobec oczywistości Ewangelii, tej napisanej i tej żyjącej w Kościele, aby się przekonać, że nabożeństwo do Matki Bożej nie może być nadobowiązkowe. „Kto sądzi, że mógłby się od niego dyspensować, schodzi z drogi świętości Kościoła” (s. 57).

Autor zachęca szczególnie do rozważania życia wewnętrznego Maryi za przykładem dawnych mistrzów. Właściwą drogą do poznania wnętrza Maryi jest modlitwa, prostota ducha pokorne i cierpliwe naleganie, postawa „biednych Izraela”. Swoje wnętrze Maryja odsłania tym, którzy Ją proszą o Jezusa, gdyż Jej zadaniem jest prowadzić do Jezusa. Autor podkreśla również, że w Kościele istnieje nieograniczona swoboda w zakresie sposobu wyrażania swej miłości względem Matki Bożej, byle zachowany był dogmat, że Jezus jest *terminus ad quem* wszelkiej myśli i miłości do Maryi. Każde dziecko ma prawo na swój sposób miłować swą matkę! Duch Święty zaś jest wolny w swoich darach, a historia Kościoła jest tego żywą ilustracją. Przesadna miłość może prowadzić do wypaczeń, ale Kościół czuwa i chroni przed błędem.

Autor adresuje swoją książkę raczej do tych, „dla których tajemnica Maryi jest obca” (s. 8), ale ze względu na swą bogatą treść jest ona godna polecenia dla wszystkich.

ks. Edward Skotnicki, Krasocin

Ulrich SCHWALBACH, *Firmung und religiöse Sozialisation*, Innsbruck 1979, Tyrolia Verlag, s. 185 (*Innsbrucker Theologische Studien* t. 3).

W serii studiów teologicznych uniwersytetu z Innsbrucku, wydawanych pod redakcją E. Coretha, W. Kerna i H. Rottera, ukazała się obszerna monografia dotycząca sakramentu bierzmowania w świetle teorii socjalizacji. Całość rozważań została uporządkowana w trzech głównych częściach: z historii liturgii i dogmatu bierzmowania (s. 11—37), problematyka socjologiczna (s. 38—121), konsekwencje dla praktyki bierzmowania (s. 122—176). Każda z tych części podzielona jest na kilka rozdziałów wyjaśniających kwestie szczegółowe. Z bogactwa zagadnień przedstawionych w książce wybieramy do syntetycznego omówienia tylko niektóre w przekonaniu, że nawet obszerna informacja o treści tej książki nie zastąpi czytelnikowi bezpośredniej lektury.

Rozwój historyczny sakramentu bierzmowania rozpoczyna się z chwilą powstania Kościoła. Już Apostołowie udzielali darów Ducha Świętego tym, którzy przyjmowali chrzest. Czy jednak był to odrębny obrzęd sakramentalny, czy raczej uzupełniał on inicjację dokonywaną przez sakrament chrztu? Aż do VIII wieku nie można rygorystycznie oddzielić bierzmowania od chrztu. Jeszcze Hugon od św. Wiktora podtrzymywał tezę

o jedności namaszczenia krzyżem św. przy chrzcie i bierzmowaniu, zwłaszcza jeżeli szafarzem sakramentu był biskup. Z punktu widzenia teologicznego św. Tomasz z Akwinu pojmuje bierzmowanie jako sakrament pełni łaski, prowadzący do jakiegoś doskonałego okresu duchowego. We współczesnej teologii sakramentu bierzmowania podkreśla się charakter społeczny tego sakramentu (prawa i obowiązki do pracy nad rozwojem społeczności eklezjalnej), konieczność współpracy ze strony bierzmowanego (*opus operantis*), szczególnie zjednoczenie z Duchem Świętym, będące udoskonaleniem chrztu (sakrament Ducha Świętego).

W drugiej części autor wprowadza czytelnika w tok myślenia socjologicznego. Zjawiskiem typowym dla współczesnego świata jest tendencja do sekularyzacji, związana z procesami uprzemysłowienia i urbanizacji. Nowy typ społeczeństwa z jego wewnętrzną dynamiką, ruchliwością społeczną, racjonalizacją itp. sprzyja pluralizmowi poglądów, bez wyraźnej hegemonii jednego z nich. W sytuacji „konkurencyjności” znalazła się również religia. Nie pozostaje to bez wpływu na dokonywane się w społeczeństwie współczesnym procesy socjalizacji religijnej.

Termin „socjalizacja religijna”, pojawiający się w latach sześćdziesiątych w pedagogice i w socjologii religii, jest pojmowany jako część procesu socjalizacji, poprzez którą jednostka wchodzi w społeczeństwo i jego kulturę jako pełnoprawny członek. Człowiek nie rodzi się chrześcijaninem, lecz uczy się norm swojej religii w trakcie osobowego rozwoju. Stąd można mówić o „drugim socjoreligijnym narodzeniu”. W procesie socjalizacji religijnej, integrującej w osobowość jednostki zróżnicowane wartości, występują zarówno wewnątrzkościelne podmioty socjalizujące (szkoły wyznaniowe, instytucje wychowawcze, organizacje kościelne, seminaria, klasztory, parafie, audycje o charakterze religijno-kościelnym w środkach masowego przekazu), jak i podmioty pozakościelne w ramach grup pierwotnych (rodzina, krewni, sąsiedzi, znajomi) i grup „wtórnych” (zakład pracy, organizacje społeczne, partie i stowarzyszenia, środki masowego przekazu). Dokonywującą się socjalizacja religijna ma istotne znaczenie dla bierzmowania.

W przekazywaniu wiary decydująca rola przypada rodzinie, zwłaszcza we wcześniejszej fazie życia dziecka. Zaznacza się tendencja do rodzinnej wewnątrzpokoleniowej ciągłości, czyli przejawiania przez dzieci kościelno-religijnych postaw, wartości i norm reprezentowanych przez rodziców (tzw. rodzinny konformizm zachowań). Trwałość religijnej socjalizacji w rodzinie opiera się na pierwotnym zaufaniu w stosunku do rodziców, na życiu modlitewnym w rodzinie i świadectwie prawdziwej wiary członków rodziny.

Klimat domu rodzinnego stanowi ważną podstawę i ramy dla rozwoju religijnego, ale we współczesnym społeczeństwie socjalizacja religijna nie jest czymś oczywistym i nie podlegającym dyskusji. Każda rodzina wykazuje typową dla siebie więź z Kościołem (tzw. kościelność) i według stopnia osiągniętej żywotności „socjalizuje” w Kościół. W tym sensie jest ona podstawą uwarstwienia kościelnego (katolicy tradycyjni, aktywni, częściowo praktykujący, katolicy „selektywni”, osoby obojętne pod względem religijnym itp.). W wysoko rozwiniętych krajach Europy Zachodniej znaczna część rodzin katolickich wypełnia swoje funkcje socjalizacyjno-wychowawcze w dziedzinie religijnej tylko częściowo. Przekazuje młodemu pokoleniu wzór częściowej identyfikacji z Kościołem (tzw. *Auswahlchristen*). Wielu młodych dziedziczy po swoich rodzicach „selektywne” podejście do Kościoła. Jest również faktem, że część rodzin formalnie związanych z Kościołem w ogóle nie wypełnia funkcji socjalizacji religijnej. Istnieje wiele czynników hamujących i wpływających negatywnie na rozwój osobowości religijnej dziecka w rodzinie. Wygodnictwo życiowe, myślenie „materialistyczne”, nastawienia liberalno-emancypacyjne, zainteresowania subiektywno-prywatne, egoizm itp. nie ułatwiają prawidłowej socjalizacji. Do tych czynników należy również brak wzajemnego zrozumienia u małżonków, różnice w poglądach religij-

nych i wychowawczych, niezadowolenie z życia rodzinnego, a nawet do pewnego stopnia „emigracja” kobiety z domu w ramach pracy zawodowej.

Deficyt zaangażowania religijnego rodziców sprawia, że dokonująca się współcześnie socjalizacja religijna ma w znacznej mierze charakter częściowy i „selektywny”. Kościół zaś pragnie w każdej epoce i w każdych warunkach przekazywać w sposób wiarygodny Ewangelię Chrystusa. Z tego punktu widzenia ważna jest znajomość warunków, w których przebiega socjalizacja religijna. Ma to również ogromne znaczenie dla sakramentu bierzmowania, który jako sakrament dojrzałości chrześcijańskiej zobowiązuje do wyznawania wiary i prowadzenia życia chrześcijańskiego na co dzień.

Praktyka przyjmowania bierzmowania jest dość rozpowszechniona w krajach zachodnioeuropejskich. U. Schwalbach podaje, że w Monachium około 90% ochrzczonych chłopców i dziewcząt zgłasza się do tego sakramentu. Odsetek zgłaszających zmniejsza się, gdy duszpasterze odradzają przyjmowanie bierzmowania osobom wywodzącym się z rodzin o minimalnej więzi z Kościołem (wzkaźnik bierzmowanych w Göppingen wynosi 75% ogółu ochrzczonych). Wśród osób przygotowujących się do bierzmowania tylko czwarta część przejawia bardziej intensywne praktyki religijne (np. modlitwa indywidualna). Niski jest również poziom znajomości sakramentu bierzmowania i jego rozumienie. Autor przytacza wyniki własnych badań przeprowadzonych wśród 200 uczniów szkół średnich w wieku 16—18 lat. Sakramenty Kościoła rzymskokatolickiego były wymieniane przez uczniów w następującej kolejności (według zmniejszającej się częstotliwości wskazań): chrzest (87,5% badanych), eucharystia (69%), małżeństwo (69%), namaszczenie chorych (65,5%), pokuta (61%), bierzmowanie (47,5%), kapłaństwo (18,5%).

Niedostatki w socjalizacji religijnej i braki w rozumieniu sakramentu bierzmowania domagają się przeciwdziałania duszpasterskiego. Analizy socjologiczne i rozważania teologiczne przeprowadzone przez Schwalbacha pozwalają na wyciągnięcie konsekwencji i wniosków praktycznych dla duszpasterstwa bierzmowanych. Sakrament bierzmowania zakłada i zobowiązuje do rozwoju wiary. Poglębienie zrozumienia bierzmowania ułatwia współczesny rozwój teologii sakramentów. Z analiz socjologicznych na temat socjalizacji religijnej wynikają wnioski pastoralne w zakresie oddziaływania wychowawczego na rodziców dziecka, rodziców chrześnych i świadków bierzmowania. Postulaty praktyczne odnoszą się nie tylko do bierzmowanych i przebiegu uroczystości udzielania tego sakramentu, lecz obejmują również wymogi w zakresie współpracy rodziny, parafii i katechizacji szkolnej. Krytyczna analiza nowych impulsów i propozycji pastoralnych dla diecezji Rottenburg w zakresie sakramentu bierzmowania ukazuje te same zagadnienia w sposób konkretny i praktyczny.

Krótką informacją o zasadniczej treści książki pozwala w pewnym stopniu zorientować się w bogactwie i różnorodności poruszonych w niej zagadnień teologicznych, socjologicznych i pastoralnych. Praca ta systematyzuje bogaty materiał, ujmując go w schematy jasne, proste i konsekwentne. Zwłaszcza trzecia część omawianej pracy może być przydatna zarówno dla tych, którzy praktycznie zajmują się przygotowaniem młodzieży do przyjęcia bierzmowania, jak i dla tych, którzy tworzą ogólnie obowiązujące dyrektywy dla duszpasterstwa parafialnego.

Książka U. Schwalbacha może być przydatna dla wszystkich, którzy pomagają młodym podjąć odpowiedzialność za własne chrześcijaństwo i przyszłe losy Kościoła. Bierzmowanie bowiem nie jest zamknięciem okresu dojrzewania duchowego, lecz wejściem w krytyczną i odpowiedzialną fazę ludzkiego życia.

*ks. Janusz Mariański, Płock*